



# POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

KWIECIEŃ 2013 (4/265)

## WIELKANOCNA RADOŚĆ

Ci, co nie wierzą, wzruszają ramionami, kiedy się im mówi o życiu wiecznym. Przecież to straszne - tłumaczą - gdyby przyszło stałe żyć.

Nie można patrzeć na Zmartwychwstanie Jezusa jak na wskrzeszenie. Wskrzeszony Łazarz wrócił z powrotem do dawnego życia.

Nie można patrzeć na Zmartwychwstanie jak na reanimację.

Tych, co niedokładnie jeszcze umarli - reanimują, przywracają do dawnego życia na ziemi.

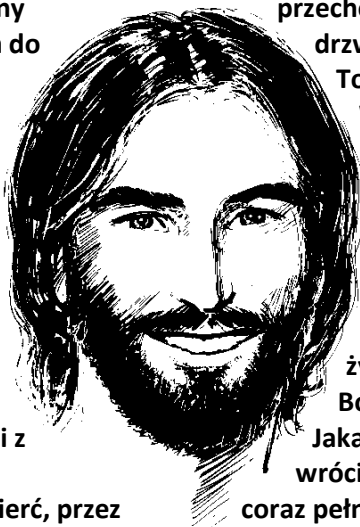
Zmartwychwstanie Jezusa to nie podróż tam i z powrotem.

Jezus umarł, ale przez śmierć, przez

grób, jak przez bramę poszedł dalej. Nawet kiedy pojawiał się po śmierci nie poznawali Go. Brano Go za ogrodnika, podróżnego, albo zjawę nad jeziorem. Ukazywał się jednocześnie w kilku miejscach, przechodził przez zamknięte drzwi.

To tylko poganie czynią z Wielkiejnocy święto powrotu wiosny, która stale powraca z tymi samymi kwiatami. Radość wielkanocna - to oderwanie się od życia doczesnego, aby żyć coraz pełniej z Bogiem.

Jaka to radość iść i nie wrócić, aby żyć nowym, coraz pełniejszym życiem w



*Niech w te Święte Dni Chrystus przyjdzie do każdego z nas  
i wybaczy sercu grzesznemu i skruszonemu,  
niech doda odwagi tym, którzy ją utracili,  
objawi się tym, którzy o Nim zapomnieli,  
uzdrowi tych, których zraniły wątpliwości,  
odnajdzie tych, którzy Go nienawidzą i wojują z Nim,  
stanie pośród tych, którzy Go przyjmują jako Pana swojego życia.*

Duszpasterze parafii św. Anny

# TRZY ŚWIĘTE DNI

## WIELKI CZWARTEK

*Gdzie chcesz, Panie, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia? (Mt 26, 17).*

Tego wieczoru Izraelici spożywali Paschę na pamiątkę wyjścia z niewoli do Ziemi Obiecanej. Spożywali baranka, a baranek był roczny, odłączony od stada, zabity przez całe zgromadzenie, przebity kijami, upieczony na ogniu.

Krwią baranka naznaczono drzwi domu, aby tę rodzinę ominął Anioł Śmierci.

A baranka spożywali, stojąc z laską podróżną w rękę i przygotowanymi tobołkami, przepasani byli pasem podróżnym, bo to było przejście z niewoli do wolności.

*Idźcie do miasta, tam przy studni spotkacie człowieka dźwigającego dzban z wodą. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: Nauczyciel kazał, aby w twoim domu przygotować Mu Paschę.*

Wskazał im salę na piętrze.

Apostołowie przygotowali wszystko jak było zwyczajem: chleb, wino, ziola. Ale nie było baranka... Był!

Po odmówieniu modlitwy Nauczyciel zaskoczył Apostołów. Zdjął płaszcz, przepasał się prześcieradłem, wziął miednicę z wodą i począł umywać uczniom nogi. Zaczął od Piotra, a on: *Panie, Ty mi będziesz nogi umywał? Nigdy! Piotrze, gdybym Ci nogę nie umył, nie miałbyś ze Mną nic wspólnego.*

A Piotr?

*Panie, to nie tylko nogi, ale ręce i głowę umyj. Piotrze, kto jest czysty, wystarczy, aby umyć mu nogi. I wy jesteście czysti, ale nie wszyscy. Jeden z was Mnie zdradzi.*

*Kto to jest, Panie?*

*Ten, któremu podam chleb umoczony w misie.* I podał Judaszowi. A gdy Judasz spożył chleb, wstąpił w niego diabeł. I była głęboka noc.

A kiedy Jezus umył uczniom nogi, zapytał ich: *Czy zrozumieliście, co wam uczyniłem? Wy nazywacie Mnie: „Nauczycielem” i „Panem” i dobrze mówicie, bo nim jestem. Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinniście sobie nawzajem umywać nogi. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłować.*

O, jakie trudne kazanie!

Potem wziął chleb, dzięki czynił Ojcu, błogosławił i łamał, i dawał uczniom swoim, mówiąc:

*Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje (Mt 26, 26).*

A nad kielichem: *To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana.*

*Czyńcie to na moją pamiątkę.*

Apostołowie przyjmowali pierwszą Komunię świętą. Ale jeszcze się nie skończyła Msza.

Dopiero jutro, gdy Baranek będzie zabity, zawoła: *Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego!* I skołał. Wykonało się. Idźcie, Ofiara spełniona.

Ach to tak. To Msza święta, to jest Wielki Czwartek i Wielki Piątek.

I jeszcze Zmartwychwstanie.

## WIELKI PIĄTEK

O, to dla mnie wielki dzień. Dzień męki i śmierci mego Pana.

Padam na twarz krzyżem na posadzkę kościoła. Bóg tylko wie, co wtedy myślę i co sercem mówię.

Potem słucham opisu męki Pana Jezusa. Zatykam uszy. Jak oni krzyczą: *Ukrzyżuj Go! Wypuść nam Barabasa.*

*Króla waszego mam ukrzyżować?*

*Nie mamy króla, jeno cesarza!*

*Krew Jego na nas i na syny nasze!*

Ach, wy perfidni. Co wyście powiedzieli?

To się wam stanie.

Idę myślą w krzyżową drogę.

Matko Bolesna, dobrze, że przyszłaś. Zobacz,

co się tu dzieje. Oni Go zabiją. Matko, weź mnie za rękę, bo ucieknę, a Ty jesteś mocna, wierna aż do końca.

Weroniko, zobacz, na Twojej chustce jest odbita twarz Chrystusa. O, jaka ty jesteś mocna, jaka ty jesteś dobra! Kocham cię za to, choć nie umiem cię naśladować.

Szymonie, nie wzbraniaj się. Pomóż dźwigać krzyż Jezusowi. Ty nie wiesz, jaka łaska cię spotkała. Dźwigałeś krzyż Zbawiciela. Dzieci twoje na to patrzą.

Czy to prawda, że wyrosli z nich dwaj biskupi? Nic dziwnego. Jak się ma takiego tatę, który dźwigał krzyż Chrystusowy.

Wykonało się. Umarł. Setnik przebił Jego bok. Wypłynęła krew i woda, sakramenty Kościoła. *On naprawdę był Synem Bożym!*

Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata. Pójdźmy z pokłonem. I znów nie powiem Ci, Bóg tylko wie, co myślę i co mówię przez łzy przy ucałowaniu stóp Chrystusa. Tyś mi wszystko przebaczył! Krzyżu święty, nadziejo moja jedyna!

#### WIELKA SOBOTA

Lubię Wielką Sobotę, bo już pachnie Wielkanocą. Idą świąteczni ludzie do kościoła ze święconką. W koszyczku jest chleb, sól, mięsa wielkanocne, jajka, wiosenne roślinki. Coś się musi stać! Krew i woda wypłynęły z przebitego boku Chrystusa. Krew i woda zmieszana z kroplami deszczu strumieniami spływała do potoku, do rzeki, do głębin mórz i oceanów, aby wszystko było obmyte, czyste, wiosenne, aby Zmartwychwstały mógł powiedzieć: *Odkupionaś jest i moja, Ziemi, Matko rodzona!*

Święcę więc modlitwą i obmywam wodą wielkanocną chleb, aby nie brakło chleba ludziom i ptakom niebieskim, aby nie było głodnych, bezrobotnych, bezdomnych i biednych i żebyśmy dzielili się chlebem jak Komunią.

Jezu zmartwychwstały, daj nam tęsknotę za chlebem, który daje życie wieczne.

Będę święcił jajka, aby wszystko było od

początku nowe i dobre. Będę święcił baranka i mięsa wielkanocne, abyśmy spożywali je z dziękczynieniem za mękę, śmierć i zmartwychwstanie Baranka zabitego, który żyje wiecznie.

Po poświęceniu ludzie idą na modlitwę do grobu. Jest tam figura Chrystusa umarłego, a w Najświętszym Sakramencie jest Ten, który zawsze żyje.

Są strażacy - pilnują. Coś się musi stać!

Wieczorem jest długa, a piękna liturgia. Poświęcenie ognia i procesja z wielkanocną świecą - z paschałem do kościoła. Czekam na śpiewane orędzie wielkanocne Exultet:

*Weselcie się już, zastępy Aniołów w niebie!*

*Weselcie się, słudzy Boga! (...)*

*Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla wieków, poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa!*

*Zdobny blaskiem takiej światłości, raduj się, Kościele święty, Matko nasza! (...)*

*O, szczęśliwa wino, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel! (...)*

*O, zaiste błogostawiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy Boskie ze sprawami ludzkimi.*

O, jakie to cudne! To powinien śpiewać najwspanialszy baryton świata, aby zagrział jak orkan na Zmartwychwstanie.

Potem zaśluchany jestem w całą historię zbawienia od stworzenia świata, przez grzech i sąd, przez wędrówkę Izraela i przejście przez Morze Czerwone aż do naszego chrztu.

Przed Ewangelią kapłan jakby nieśmiało, ale trzykrotnie śpiewa Alleluja, potem chóry, orkiestra, dzwony i cały Kościół śpiewa: *Wesoły nam dzień dziś nastał.*

Już jest rano. Niewiasty zobaczyły grób pusty. Anioł zapytał:

*Szukacie żyjącego pośród umarłych?*

Rabbuni, Nauczycielu kochany!

I tak to się zaczęło. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał próżna byłaby nasza wiara i próżne moje przepowiadanie. On naprawdę

# SYMBOLE ZMARTWYCHWSTANIA

Okres świąt wielkanocnych kojarzy się zwykle z procesją rezurekcyjną. Od momentu chrztu św. wierzący idzie za Jezusem Chrystusem. Podobnie podczas procesji wierni kroczą za Najświętszym Sakramentem oraz symbolami: paschałem, figurą Zmartwychwstałego i krzyżem. Procesja rezurekcyjna odbywa się w parafiach bezpośrednio po zakończeniu Wigilii Paschalnej, albo przed pierwszą Mszą św. w Wielkanoc. Bardziej uzasadniona jest procesja rezurekcyjna w noc poprzedzającą Niedzielę Zmartwychwstania, gdyż podczas Wigilii Paschalnej - poprzez śpiew *Alleluja* i czytania biblijne - ogłoszona zostaje radość z pustego grobu. Jednak w wielu parafiach wierni gromadzą się o świcie, żeby wraz ze wschodem słońca, obwieścić światu radość z tego, że śmierć została pokonana. Przepisy liturgiczne dopuszczają tę możliwość tam, gdzie istnieje taka tradycja.

Wśród znaków, które towarzyszą uroczystości Zmartwychwstania na pierwszy plan wysuwa się paschał. Ta świeca zajmuje - obok ołtarza - centralne miejsce w świątyni od Wigilii Paschalnej do Zesłania Ducha Świętego. Jest symbolem Zmartwychwstałego Chrystusa, który powiedział o sobie: *Ja jestem światłością świata* (J 8,12). Podczas Liturgii Świata, zapala się paschał od poświęconego przedtem ognia, a następnie wnosi się do kościoła w uroczystej procesji, gdzie ma przypominać słup ognia, który prowadził naród wybrany przez pustynię ku wolności (por. Wj 13,21). Paschał jest także znakiem przypominającym Zmartwychwstałego Chrystusa, wyprowadzającego ludzkość z niewoli grzechu ku wolności dzieci Bożych.

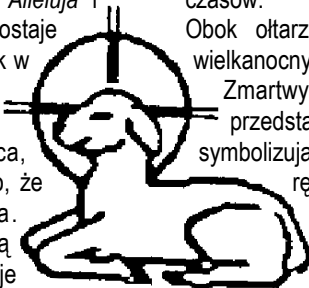
Paschał jest bogato zdobiony, a jego ornamentacja ma głęboką wymowę. W samym środku świecy widnieje krzyż z pięcioma ziarnami symbolizującymi pięć ran Chrystusa.

Cyfry bieżącego roku wskazują, iż Jezus jest Panem obecnego czasu, a pierwsza i ostatnia litera alfabetu greckiego - alfa i omega - że do Niego należą także historia i przyszłość. Po zakończeniu okresu wielkanocnego paschał ustawia się przy chrzcielnicy i zapala podczas udzielania sakramentu chrztu. Od niego zapala się chrzcielne świece, na znak włączenia ich w tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Ustawia się go także przy trumnach zmarłych podczas pogrzebu, wyrażając w ten sposób wiarę w zmartwychwstanie na końcu czasów.

Obok ołtarza, oprócz paschału, w okresie wielkanocnym umieszcza się także figurę Zmartwychwstałego. Jezus zazwyczaj przedstawiany jest w czerwonej szacie, symbolizującej Jego zbawczą mękę. Jedną rękę ma uniesioną ku górze w geście błogosławieństwa, w drugiej trzyma chorągiew - znak zwycięskiej mocy. To wyobrażenie jest jakby echem Jego słów: *Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat* (J 16,33).

W okresie świąt paschalnych na krzyżu zawieszają się czerwony stuł (znak władzy kapłańskiej), która przypomina, że Chrystus jest Najwyższym Kapłanem, który na ołtarzu Krzyża złożył najdoskonalszą Ofiarę - *sam stał się Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem Ofiarnym*. Czerwony kolor w liturgii symbolizuje ogień i krew.

W czasie świąt wielkanocnych eksponuje się także symbol baranka. Żydzi w Starym Testamencie składali w ofierze baranka, a w noc Paschy spożywali go przed wędrówką z niewoli ku wolności. Jezus, który złożył siebie w ofierze, jest prawdziwym Barankiem, który został zabity i nabył dla Boga swoją Krwią wszystkich ludzi. On jest Barankiem Paschalnym, który otwiera pieczęcie apokaliptycznej księgi (zob. Ap 5-6). Dlatego w świątyniach możemy zobaczyć wizerunek



# PUŁAPKA OKULTYZMU - c.d.

Każdemu człowiekowi tak naprawdę do szczęścia potrzebny jest tylko Bóg. Ludzie słabej wiary – albo ci, którzy ją utracili – bardzo łatwo ulegają pokusie złego ducha, który mówi: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje” (Łk 4,6-7). I dlatego tak wielu ludzi szuka rozwiązania swoich problemów, pomocy oraz szczęścia u tarocistów, bioenergoterapeutów, jasnowidzów, astrologów, wróżbitów i czarowników. W ten sposób dobrowolnie oddają się pod wpływ sił demonicznych. Za pomocą amuletów, talizmanów, rytuałów, formuł i gestów pragną zdobyć władzę, panować nad otaczającą rzeczywistością, osiągnąć szczęście, bronić się przed niepowodzeniami czy chorobą i odnieść jak największą osobistych korzyści.

## Podstępna pułapka

Są również ludzie, którzy w dobrej wierze praktykują radiestezję czy bioenergoterapię i nie zdają sobie sprawy z tego, na jakie niebezpieczeństwo wystawiają siebie oraz tych, którym pragną pomóc. Bioenergoterapeuta przez swoje praktyki otwiera się na działanie okultystycznej energii i przekazuje ją osobie, którą uzdrawia. W ten sposób – często nieświadomie – naraża zarówno siebie, jak i „leczone” przez siebie osoby na działanie złych mocy.

Ojciec **Jacques Verlinde**, jeden z największych znawców tej problematyki, stwierdza: *Mógłbym tu zacytować wiele konkretnych przypadków, w których osoby uzdrowione przez bioenergoterapeutę w kilka miesięcy potem zaczęły mieć trwałe i niepokojące objawy innego typu. Bardzo często są to stany o wiele bardziej skomplikowane aniżeli te, z którymi ludzie ci przyszli na leczenie, a na dodatek są oni u kresu sił (...). Ciągłe bóle głowy, bezsenność, niepokoję psychiczne, nawet duchowe. W*

*takim stanie idą do księdza i jeżeli ten jest świadom tych spraw, będzie mógł dokonać anamnezy (przypomnieć wydarzenia) i, według mego doświadczenia, w wielu przypadkach, których nie można było wytłumaczyć, odnajduje się prawie zawsze albo praktykowanie okultyzmu – i wtedy wszystko jest jasne – albo poddawanie się mniej lub bardziej regularnie różnym niekonwencjonalnym terapiom, albo kontakty z wróżkami, osobami będącymi jasnowidzami itp. Co wtedy należy zrobić? Trzeba po prostu prosić w trakcie modlitwy o wyzwolenie – co wcale nie znaczy, że jest się opętanym, nie o to chodzi. Mogą jednak zaistnieć związki pomiędzy osobą, która was leczyła, a wami. Istnieje możliwość, że poprzez kanał tych więzi doznajemy negatywnych wpływów. Trzeba prosić w modlitwie, aby Pan uciął wszelkie więzy, które mogłyby was wiązać z uprzednimi praktykami okultystycznymi.*

„Zawodowi” wróżbici, magowie oraz przeróżni uzdrawiacze w pierwszych kontaktach są bardzo uprzejmi; zachowują się jak prawdziwi dobrodzieje i przyjaciele, przedstawiają się jako jedyni, którzy potrafią rozwiązać wszystkie problemy. Manipulują ludźmi i uzależniają ich od swoich praktyk. Kiedy dają klientowi talizman (lub inne przedmioty), mówią mu, że co jakiś czas musi on być „doładowany” energią. Za każde „doładowanie” trzeba oczywiście zapłacić. W ten sposób wyludniają od naiwnych duże sumy pieniędzy. Niektórzy z nich, aby zmylić swych klientów, wieszają w swoich gabinetach różańce, figurki świętych, obrazy o. Pio lub papieża. Często posługują się również prywatnymi detektywami, aby jak najwięcej dowiedzieć się o swoich klientach i później ich zaskakiwać w celu wyludzenia od nich pieniędzy.

Jeden z nawróconych włoskich wróżbitów mówił, że talizmany są poddawane specjalnemu rytuałowi, a ich koszt jest uzależniony od ilości wypowiedzianych nad

nimi przekleństw i bluźnierstw pod adresem Matki Bożej. Tego rodzaju przedmioty są szczególnie niebezpieczne dla osób, które je noszą, a także dla ich rodzin, ponieważ stają się znakiem obecności i działania złych mocy. Egzorcysty mówią, że u osób noszących talizmany lub amulety występują stany lękowe, depresyjne, przypadki nękania przez złe duchy, a nawet opętania.

### Skuteczna obrona

Przez praktyki okultystyczne szatan imituje zbawienie, a czyni to w tym celu, aby doprowadzić człowieka do wiecznego potępienia. Jedynym Zbawicielem jest tylko Jezus Chrystus. Jeżeli człowiek zdecydowanie odrzuci wszelkie praktyki okultystyczne (wahadelka, horoskopy, amulety, wróżby, kontakty z bioenergoterapeutami, praktykowanie jogi, medytacji religii wschodnich itp., czytanie prasy i książek o tej tematyce) i **podczas spowiedzi** wyzna Jezusowi wszystkie swoje grzechy oraz z ufnością i wiarą przyłgnie do Chrystusa obecnego w Eucharystii, uznając Go za swojego jedynego Zbawiciela i Pana, to wtedy Pan Jezus przyjdzie do niego z całą swoją miłością, czułością, dobrocią i nieskończonym miłosierdziem. Będzie leczył wszystkie jego rany i uwalniał go z niewoli grzechu i duchów nieczystych. **Tylko Jezus jest naszym jedynym Panem i Bogiem. On stworzył nas dla siebie i poza Nim, żyjącym i działającym we wspólnocie Kościoła, nie znajdziemy ani szczęścia, ani miłości, ani życia wiecznego.**

Ojciec Robert DeGrandis w książce *Uzdrowienie międzypokoleniowe* pisze o córce lekarza, która miała bardzo silne bóle gardła. Ojciec dawał jej różne leki, które jej w ogóle nie pomagały. Okazało się, że kobieta nosiła na szyi talizman w postaci złotego rogu, który miał odpędzać złe duchy. Na grupie modlitewnej proszono ją, aby pozbyła się tego talizmanu. Gdy to uczyniła, po modlitwie jej gardło zostało całkowicie uzdrowione. **Wszystkie przedmioty, które miały styczność z okultyzmem, również symbole**

**astrologiczne, posążki bożków, amulety, karty tarota, książki, filmy, talizmany, obrazki, znaki, nagrania z satanistyczną muzyką hard core rock należy zniszczyć, gdyż uobecniają one demoniczne moce, które zakażają i zniewalają człowieka, doprowadzając do życiowych tragedii.**

Trzeba pamiętać, że w niektórych rodzinach mogą istnieć demoniczne klątwy pochodzące jeszcze z dawnych pokoleń, których istnienie uświadamia Duch Święty podczas modlitwy, które tylko Jego mocą mogą być zniszczone. Klątwę można zdjąć, oddając Chrystusowi siebie i całą swoją rodzinę na Jego wyłączną własność oraz odmawiając następującą modlitwę: **„W imię Jezusa Chrystusa, mocą Jego Przenajświętszej Krwi zdejmuję klątwę ze swojej rodziny.”**

Jeżeli pragniesz się wyzwolić z niewoli szatana i zerwać ze wszelkimi praktykami okultystycznymi, pomódł się słowami następującej modlitwy: ***Panie Jezu Chryste, przez pośrednictwo Twojej Niepokalanej Matki Maryi całkowicie zawierzam Ci siebie, swoje ciało i duszę, wszystko, czym jestem i co posiadam. Tylko Ty, Jezu, jesteś jedynym Panem mojego życia i dlatego z całego serca żałuję za swoje zaangażowanie się w praktyki okultystyczne... (tu powiedz, jakie to były praktyki – na przykład: uczestniczenie w seansach spirytystycznych, korzystanie z usług wróżek, magów, jasnowiedzów, bioenergoterapeutów, używanie wahadelka, kart tarota, horoskopów, przepowiadanie przyszłości, wróżenie z ręki, praktykowanie jogi, noszenie talizmanów, pierścienia Atlantów itd.). Tylko Ty, Panie, jesteś moim jedynym Bogiem, jedyną miłością i nadzieją mojego życia. Wyrzekam się wszystkich okultystycznych praktyk, przez które dobrowolnie oddawałem(-łam) się pod panowanie szatana. Wyrzekam się ciebie, szatanie, i rozkazuję ci, w imię Jezusa Chrystusa, zaprzestać swojej działalności w moim życiu. Amen.***

Wszyscy, którzy mają wahadelka, amulety,



Ksiądz katolicki, pastor i rabin opowiadają co robią z pieniędzmi zebranymi na tacę. Ksiądz zdradza:

- Ja rysuję na ziemi koło, potem podrzucam pieniądze do góry i co spadnie do środka koła, to dla P. Boga, a reszta dla mnie...

Pastor na to: Ja rysuję na ziemi linię i też podrzucam pieniądze: co spadnie po prawej stronie tej linii, to dla P. Boga, a reszta dla mnie...

Rabin chwali się, że ma lepszy sposób: Ja podrzucam pieniądze i co P. Bóg złapie to Jego, a reszta dla mnie...

**Żarty nie poświęcone**

# KONKURS RELIGIJNY

1. Jak nazywa się wieczorna liturgia Wielkiej Soboty?
2. Co symbolizują greckie litery alfa i omega umieszczone na paschale? (odp. w gazecie)
3. Pan Jezus przebywał trzy dni w grobie jak ... (uzupełnij) we wnętrznościach ryby.

**Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem:**  
**Konkurs Religijny - do dnia**  
**20.04.2013**

**SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI**

## PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

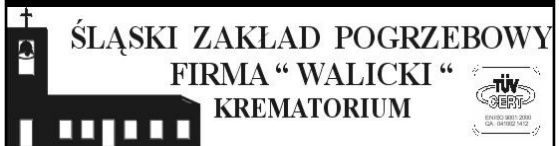
1. Św. Józef jest patronem robotników i dobrej śmierci.
2. Palmy święcimy w VI niedzielę Wielkiego Postu.
3. Pan Jezus przyrównuje Królestwo Boże do ziarenka gorczycy.

**Nagrodę** (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Jacek Królikowski** - gratulujemy!

## PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

Abyśmy mieli odwagę głosić prawdę o zmartwychwstaniu Chrystusa i o obietnicy naszego zmartwychwstania

## Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99**  
**TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 32/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

**BIURO CZYNNE:**

30.04 - Mszą św. o godz. 15.00 - rozpocznie się

## XIII PIESZA PARAFIALNA PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

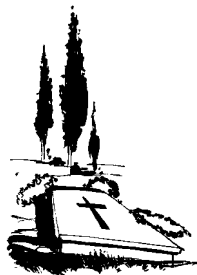
Jako wotum wdzięczności za 25-lecie konsekracji naszego kościoła

Powrót 2 maja wieczorem. Zapisy w kancelarii parafialnej

Oplata (noclegi, transport bagażu, powrót autokarem, ubezpieczenie):

1 osoba z rodziny 40 zł, 2 osoba z rodziny 35 zł, 3 i kolejna osoba z rodziny 25 zł.

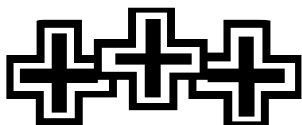
## KALENDARIUM MARCA



### Odeszli do wieczności:

Bogusław Łuszczek, l. 65  
Hermina Chłaściak, l. 83  
Antoni Chuderski, l. 90  
Szczepan Jarosz, l. 37  
Marian Gudzowski, l. 5

**Wieczny  
odpoczynek racz  
im dać, Panie,  
a światłość  
wiekuista  
niechaj im świeci.**



Nowe krzyże zmarłych  
zamówione do kaplicy św. Barbary  
zostaną uroczystie poświęcone  
w Wielki Piątek, po nabożeństwie



### Sakrament chrztu przyjęli:

Ksawery Wacławek  
Kacper Skrzydlak  
Tymoteusz Starowicz  
Lilianna Krzemińska  
Jagoda Zawadzka  
Julia Zamków

### Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców  
i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

**Katolicka Poradnia Rodzinna:** I i III wtorek miesiąca od 18.30 do 19.00

- 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 605 085 822)

**KASA CENTRUM**  
Wygodna i bezpieczna  
oferta dla seniora

**TYLKO JEDNA DECYZJA  
I MASZ POŻYCZKĘ!**

BYTOM, ul. Chorzowska 12, tel. 32 280 81 62

### KANCELARIA CZYNNA:

poniedziałek: 8.00 - 9.00,  
wtorek i środa: 16.30 - 17.30,  
czwartek: 16.45 - 17.30,  
sobota: 9.00 - 10.00

### NR KONTA BANKOWEGO PARAFII:

96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY  
GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21,  
41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37

www.anna.rozbark.net.pl;  
e-mail: bytom.anna@gmail.com